

R.II  
Nr. 11



CZERWIEC  
1987

# PODOBUDKA

Kielce · Radom · Lublin · Jarosław · Chełm · Kock

## Pismo Konfederacji Świętokrzyskiej KPN

**OJCZE ŚWIĘTY!!!** witamy Cię w Lublinie - mieście  
zbratanie Wolnych z Wolnymi, Równych  
z Równymi. Wierzymy, że błogosławiąc tu "Dziedzictwo, któ-  
remu na imię Polska" - Twój pielgrzymi szlak poprowadzi na  
Wschód - na pozostające we władaniu Ciemności, udręczone  
rubieża Europy...

Redakcja

Gwiazdą przewodnią jesteś wśród burzy  
wśród krzywd i cierpień, co nas nękają  
nadziei płomień rozpal nas w sercach  
byśmy żyć mogli wolni w swym kraju.

Prowadź nas, prowadź do walnej Polski,  
do Solidarnej i nieuległej  
Prowadź nas, prowadź do praworzadnej  
Ojczyzny naszej i Niepodległej!

Byłeś nam zawsze iskrą natchnienia  
co wznieca ogień sprawiedliwości,  
Ty solidarne wzniosłeś sztandary  
i dziś bądź dla nas światłem wolności.

Sterem bądź naszym na morzu życia  
co się czerwieni obłądą, złością,  
dodaj nam skrzydeł w locie do prawdy,  
unies nad kłamstwem i przewrotnością.

Co wzniosłeś, wolne błogosław krzyżem,  
przyoblecz wszystkich w moc swego ducha,  
niech Solidarność - narodu siła,  
wciąż Twego głosu z nadzieją słucha

Niech ideały prawdy zakwitną,  
niechaj się stana codziennym chlebem,  
byśmy związani silnym braterstwem,  
śpiewali wolni pod polskim niebem.

B. Piast. /SW-B:152/

93 (D) ZA 1/100



**DZIEJE NARODU** zasługują na właściwą ocenę wedle tego, co wniósł on w rozwój człowieka i człowieczeństwa, w jego świadomość, serce, sumienie. To jest najgłębszy nurt kultury... To jej rdzeń i siła. Oto to, co Naród polski wniósł w rozwój człowieka i człowieczeństwa, co w ten rozwój również i dzisiaj wnosi, nie sposób zrozumieć i ocenić bez Chrystusa. "Ten stary dąb tak urósł, a wiatr go żaden nie obalił, bo korzeń jego jest Chrystus" /P. Skarga, Kazania Sejmowe/....

Jeśli jest rzeczą słuszną, aby dzieje narodu rozumieć poprzez każdego człowieka w tym narodzie - to równocześnie nie sposób zrozumieć człowieka inaczej jak w tej wspólnotie którą jest jego naród. Wiadomo, że nie jest to wspólnota jedyna. Jest to jednakże wspólnota szczególna, najbliższa chyba związana z rodziną, najważniejsza dla dziejów duchowych człowieka. Otóż nie sposób zrozumieć dziejów Narodu polskiego - tej wielkiej tysiącletniej wspólnoty, która tak głęboko stanowi o mnie, o każdym z nas - bez Chrystusa. Jeślibyśmy odrzucili ten klucz dla zrozumienia naszego narodu, narazilibyśmy się na zasadnicze nieporozumienie. Nie sposób zrozumieć tego narodu, który miał przeszłość tak wspartą, ale zarazem tak niesłychanie trudną, bez Chrystusa. Nie sposób zrozumieć tego miasta, Warszawy, stolicy Polski, która w roku 1944 zdecydowała się na nierówną walkę z najeźdźcą, na walkę, w której została opuszczona przez sprzymierzone potęgi, na walkę, w której legła pod własnymi gruzami jeśli się nie pamięta, że pod tymi samymi gruzami legł również Chrystus Zbawiciel swoim krzyżem sprzed kościoła na Krakowskim Przedmieściu....

Stoimy tutaj w pobliżu Grobu Nieznanego Żołnierza. W działach Polski - dawnych i współczesnych - Grób ten znajduje szczególne pokrycie, szczególne uzasadnienie. Na ilu to miejscach ziemi nieczystej padał ten żołnierz. Na ilu to miejscach Europy i świata przemawiał swoją śmiercią, że nie może być Europą sprawiedliwą bez Polski niepodległej na jej mapie? Na ilu to polach walk świadczył o prawach człowieka, wpisanych głęboko w nienaruszalne prawa narodu, ginąc "za wolność naszą i waszą"? "Gdzie są ich groby, Polsko! Gdzie ich nie ma! Ty wiesz najlepiej - i Bóg wie na niebie!" /A. Oppman/.  
Dzieje Ojczyzny, napisane przez Grób jednego Nieznanego Żołnierza. Przyklęknałem przy tym Grobie, wspólnie z Księdzem Prymasem, aby oddać cześć każdemu ziarnu, które - padając w zemię i obumierając w niej, przynosi owoc. Czy to będzie ziarno krwi żołnierskiej przelanej na polu bitwy, czy ofiara węgierska w obozach i więzieniach. Czy to będzie ziarno ciężkiej codziennej pracy w pocie czoła na roli, przy warsztacie, w kopalni, w hutach i fabrykach. Czy to będzie ziarno miłości rodzicielskiej, która nie cofa się przed daniem życia nowemu człowiekowi i podejmuje cały trud wychowawczy. Czy to będzie ziarno pracy twórczej w uczelniach, instytutach, bibliotekach i warsztatach narodowej kultury. Czy to będzie ziarno modlitwy przy służbie przy chorych, cierpiących, opuszczonych. Czy to będzie ziarno samego cierpienia na łóżkach szpitalnych, w klinikach, sanatoriach, po domach - "wszystko co Polskę stanowi".



I wołam, ja, Syn polskiej ziemi, a zarazem ja: Jan Paweł II  
papiś, wołam z całej głębi tego Tysiąclecia, wołam w przed-  
dzień Święta Bożego, wołam wraz z Wami wszystkimi:  
Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze ziemi. Tej Ziemi!  
/Jan Paweł II, I Pielgrzymka, Pl. Zwycięstwa w Warszawie/

3

## CO TO ZNACZY „CZUWAM” ? ...

to znaczy, że staram się być człowiekiem sumienia. Że tego sumienia nie zagłuszam, i nie zniekształcam. Nazywam po imieniu dobro i zło, a nie zamazuję. Wypracowuję w sobie dobro, a ze zła staram się poprawić, przesywyciężając je w sobie. To taka bardzo podstawowa sprawa, której nigdy nie można pomniejszyć, zepchnąć na dalszy plan. Nie. Nie! Ona jest wszędzie i zawsze pierwszoplanowa...

Moi drodzy przyjaciele! Do Was, do Was należy położyć zdecydowaną zapórę demoralizacji - zapórę tym wadom społecznym, których ja tu nie będę nazywał po imieniu, ale o których Wy sami doskonale wiecie. Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od Was nie wymagali. Doświadczenia historyczne mówią nam o tym, ile kosztowała cały naród okresowa demoralizacja. Dzisiaj, kiedy zmagamy się o przyszły kształt naszego życia społecznego, pamiętajcie, że ten kształt zależy od tego jaki będzie człowiek. A więc: czuwajcie!...

Czuwam - to znaczy dalej: dostrzegam drugiego. Nie zamykam się w sobie, w ciasnym podwórku własnych interesów, czy też nawet własnych osądów. Czuwam - to znaczy: miłość bliźniego - to znaczy: podstawowa międzyludzka solidarność...

Czuwam - to znaczy także: czuję się odpowiedzialny za te wielkie, wspólne dziedzictwo, któremu na imię Polska. To imię nas wszystkich określa. To imię nas wszystkich zobowiązuje. To imię nas wszystkich kosztuje.

Może czasem zazdrościmy Francuzom, Niemcom, czy Amerykanom, że ich imię nie jest związane z takim kosztem historii, że o wiele łatwiej są wolni, podczas gdy nasza polska wolność tak duży kosztuje.

Nie będę, moi drodzy, przeprowadzał analizy porównawczej. Powiem tylko, że to, co kosztuje, właśnie stanowi wartość. Nie można zaś być prawdziwie wolnym bez rzetelnego i głębokiego stosunku do wartości. Nie pragniemy takiej Polski, która by nas nic nie kosztowała. Natomiast czuwajmy przy wszystkim, co stanowi autentyczne dziedzictwo pokoleń, starając się wzbogacić to dziedzictwo. Naród zaś jest przede wszystkim bogaty ludźmi. Bogaty człowiekiem. Bogaty młodzieżą! Bogaty każdym, który czuwa w imię prawdy, ona bowiem nadaje kształt miłości.

Moi młodzi przyjaciele! Wobec naszej wspólnej Matki i Królowej serc pragnę Wam na koniec powiedzieć, że wiem o Waszych cierpieniach, o Waszej trudnej młodości, o poczuciu krzywdy i poniżenia, o jakże często odczuwanym braku perspektyw na przyszłość. Może o pokusach ucieczki w jakiś inny świat... Wśród doświadczeń obecnego czasu, wśród próby, przez jaką przechodzi Wasze pokolenie - ten apel milenijny jest nadal programem. W nim zawiera się jakaś podstawowa droga wyjścia. Bo wyjście w jakimkolwiek wymiarze: ekonomicznym, społecznym politycznym - musi być naprzód w człowieku. Człowiek nie może pozostać bez wyjścia. /Jasna Góra 18.06.1983/



8 Czerwca pójdziemy na spotkanie z Papieżem aby pojednać się z Bogiem. Również, u mojej brzości wszystkim w wymiarze społecznym i narodowym.

Będzie to przecież spotkanie W S P Ó L N E...  
Co to oznacza?

Żyjemy w warunkach Kraju zniszczonego przez bezbożny komunizm. Jaki bolszewizm sączy się w każdą szczelinę naszego życia, siejąc spustoszenie w sercach i umysłach Polaków. Różne są jego imiona, wspólne źródło i zawsze ten sam skutek - demoralizacja.

Kiedy mówimy bolszewizm - to rozumiemy to wszystko, co umiścić można pod pojęciem zorganizowanego w tyranie komunizmu.

Zerwać z komunizmem - to przezwyciężyć egoizm w życiu społecznym, to odbudować chrześcijańskie obyczaje, to odnowić Ducha Polskości, przygotować Naród do życia w wolności, niepodległości, godności jego współrodaków.

To przede wszystkim upokorzyć się wobec Boga, zachowując dumę i nieprzejednanie wobec zła.

Akurat odwrotnie niż wymaga od nas racja zniewalającego nas systemu....

\*\*\*\*\*

ZYGMONT KRASIŃSKI                      PSALM DOBREJ WOLI /fragmenty/

O Panie, Panie! Więc nie o nadzieje -  
- Jak kwiat się sypie - więc nie o zgon wrogów -  
- Zgon ich na chmurach jutrzejszych już daleje -  
Więc nie o przestęp oszentezowych progów -  
- Przebytec, Panie - ani o broń władną -  
- Z wichrów nam spada - ni o pomoc żadną -  
Zdarzeń otwierasz już przed nami pole!  
Ież wśród tych zdarzeń strasznego wybuchu  
O czystą tylko błagamy Cię wolę.  
Wewnątrz nas samych - Ojcie, Synu, Duchu!....  
Błagamy Ciebie razem z naszą Panią,  
Co za nas Twego doprasza się słuchu,  
My, zwiesseni pomiędzy otchłania  
A Twym Królestwem, Ojcie, Synu, Duchu!...  
Błagamy Ciebie - stwórz w nas serce czyste -  
Odnów w nas smysły - z dusz wypłen kłakole  
Ziud świętokradzkich - i daj wiekuliste  
- O dóbę Twoich dobro - daj nam dobrą wolę!  
- Kres gdy rozgromiał się już sąd Twój w niebie  
- Nad lat szbiegłych dwoma tveinacmi  
- O d sąd tego samych wkrześć siebie!

\*\*\*\*\*

WOLNIEC - PIŚMIO KONFEDERACJI ŚWIĘTOKRZYSKIEJ. LUBLIN.

\*\*\*\*\*